

Monika Marcinkowska

Uniwersytet Łódzki

RESTRYKCYJNOŚĆ POLITYKI KREDYTOWEJ BANKÓW

Streszczenie: Artykuł omawia kluczowe zagadnienia polityki kredytowej banków: poziom jej restrykcyjności i racjonowanie kredytów. Wskazano najważniejsze zewnętrzne i wewnętrzne czynniki kształtujące restrykcyjność: warunki makroekonomiczne, regulacje prawne, koniunkturę na rynku finansowym, pożądaną przez bank poziom ryzyka i wymaganą stopę zwrotu, czynniki konkurencyjności i społecznej odpowiedzialności. Artykuł koncentruje się na ryzyku (kredytowym, rynkowym i płynności) oraz adekwatności kapitałowej. Zagadnienia teoretyczne ilustrowane są analizą danych dotyczących polskiego sektora bankowego.

Słowa kluczowe: polityka kredytowa, restrykcyjność, racjonowanie kredytów.

1. Wstęp – rozwój działalności kredytowej banków

Działalność kredytowa jest fundamentalnym obszarem aktywności banków. Polskie banki w coraz większym stopniu koncentrują się na tej właśnie części operacji, co powoduje, że należności stają się podstawowym składnikiem aktywów. Wskaźnik udziału kredytów w sumie bilansowej polskich banków wzrósł z 42% na koniec 1997 r. do 62% na koniec 2009 r.¹ Podkreślmy, że wskaźnik ten jest wyższy od wielkości średniej w Unii Europejskiej (na koniec 2008 r. wynosił tam średnio 46%)².

W ostatnich latach dynamika akcji kredytowej polskich banków jest bardzo wysoka – w przypadku wielu banków tempo przyrostu należności przekracza 30% rocznie. W literaturze przedmiotu tak wysokie tempo jest uznawane za zbyt wysokie, mogące zagrozić stabilności banku³. W przypadku polskiej gospodarki wyjaś-

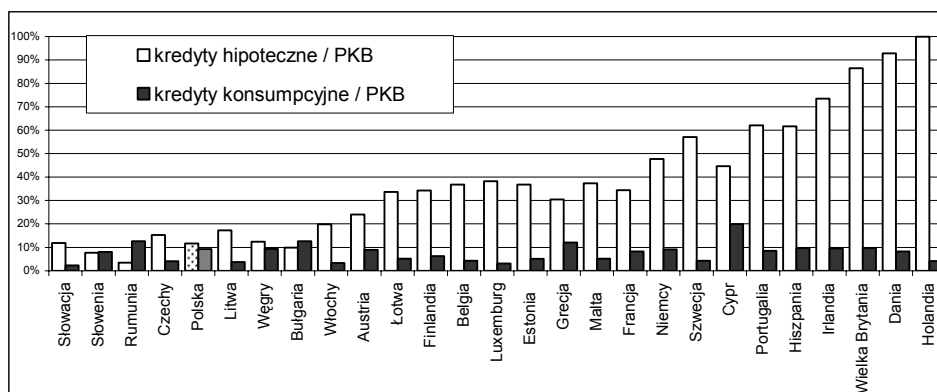
¹ Por.: GINB, *Sytuacja finansowa banków w 1998 r. Synteza*, NBP, Warszawa, kwiecień 1999, oraz UKNF, *Raport o sytuacji banków w 2009 roku*, Warszawa 2010.

² UKNF, *Raport o sytuacji...*

³ Wysokie tempo przyrostu kredytów (np. powyżej 20% rocznie) może rodzić ponadproporcjonalnie wyższe ryzyko kredytowe (gdy bank obniża standardy kredytowe, nie dostosowuje wewnętrznych zasobów, organizacji i procedur do rozszerzonej skali działalności kredytowej). Opis badań dotyczących upadłości banków przedstawia praca: D.R. Fraser, L.M. Fraser, *Evaluating Commercial Bank Performance. A Guide to Financial Analysis*, Bankers Publishing Company, 1991, s. 156.

nia się, że tempo takie nie jest groźne ze względu na „efekt bazy” – wobec stosunkowo niewielkiego wyjściowego poziomu kredytów zasadny jest szybki rozwój skali akcji kredytowej. Bardzo dobrze oddaje to analiza relacji kredytów bankowych do produktu krajowego brutto – w Polsce wskaźnik ten osiąga bardzo niski poziom (44%) w porównaniu z innymi krajami UE (średnio: 154%)⁴.

Należy przy tym wszakże zaznaczyć, że wskaźnik ten jest bardzo zróżnicowany w przypadku różnych rodzajów kredytów. Przykładowo, o ile w Polsce ma stosunkowo niską wartość w przypadku kredytów hipotecznych, to już kredyty konsumpcyjne osiągnęły bardzo znaczącą skalę (powyżej średniej dla UE) – zob. rys. 1. W kontekście danych na temat zadłużenia Polaków można już nawet mówić o zjawisku „przekredytowania”.



Rys. 1. Relacja kredytów hipotecznych i konsumpcyjnych do PKB

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Europe Economics, Study on Credit Intermediaries in the Internal Market (MARKT/2007/14/H)*, January 2009.

Skala działalności kredytowej i dynamika przyrostu kredytów każą baczniej przyjrzeć się polityce kredytowej banków. Polityka kredytowa jest kluczowym obszarem strategii banku – w obszarze zarówno rynkowo-biznesowym, jak i finansowym. Szczególnie istotne znaczenie ma tu kwestia polityki zarządzania ryzykiem. Udzielane kredyty rodzą największe ryzyko w działalności banków – jest to przede wszystkim ryzyko kredytowe, jednak uwagi ze względu na charakterystyki produktów wpływają także na ryzyko rynkowe (stóp procentowych, walutowe) i operacyjne. Polityka kredytowa powinna zatem uwzględniać całościowe cele polityki zarządzania aktywami i pasywami (ALM), z zapewnieniem stosownego sprzężenia zwrotnego.

Polityka kredytowa banku określa zasady wyboru wielkości i kompozycji struktury portfela kredytowego oraz kryteriów przyznawania kredytów, które –

⁴ UKNF, *Raport o sytuacji...*

określając zachowania wobec obecnych i potencjalnych kredytobiorców – będą zgodne z celami realizowanymi przez bank⁵. Ustalając wytyczne tej polityki należy przede wszystkim uwzględnić pożądaną wielkość portfela (skalę rozwoju akcji kredytowej) i jego strukturę (według grup klientów, rodzajów produktów – przeznaczenia kredytów, sposobu udzielania i oprocentowania, okresu trwania umowy, waluty kredytu itp.), a także aspekty marketingu-mix (w tym zwłaszcza kwestii ustalania cen, kanałów dystrybucji i działań promocyjnych). Z tymi elementami wiążą się decyzje dotyczące stopnia restrykcyjności polityki kredytowej – wpływają one na wszystkie wymienione wyżej aspekty, skutkując wyznaczeniem określonych ograniczeń oferty banku.

2. Kluczowe wyznaczniki poziomu restrykcyjności polityki kredytowej

Określenie przez kierownictwo banku stopnia restrykcyjności polityki kredytowej ustanawia dopuszczalną skalę akcji kredytowej oraz rodzaje produktów i grup klientów będące w zainteresowaniu banku.

Restrykcyjność polityki kredytowej wiąże się z kwestią racjonowania kredytów, czyli odmowy pożyczania klientowi pieniędzy, nawet jeśli jest skłonny zapłacić wyższą cenę. Racjonowanie kredytów może przybrać dwie formy. W wersji najbardziej restrykcyjnej oznacza całkowitą odmowę kredytowania – bank nie jest zainteresowany podpisaniem umowy bez względu na wysokość wnioskowanej kwoty ani cenę kredytu (mimo że klient byłby skłonny zaakceptować wyższą cenę). W drugim przypadku bank decyduje się na podpisanie umowy, jednak ogranicza wnioskowaną przez klienta kwotę⁶. Restrykcyjność polityki kredytowej może skutkować także udzieleniem kredytu na wnioskowaną kwotę, ale z nałożeniem dodatkowych wymogów (mogą one np. dotyczyć żądanych zabezpieczeń, w tym ubezpieczenia kredytu) i po wyższej cenie.

W przypadku bankowości detalicznej banki często stosują ujednoczone oprocentowanie kredytów, dlatego kluczową formą ograniczania ryzyka kredytowego jest ograniczanie dostępności kredytów (odmowa udzielenia lub stosowanie limitów)⁷.

Racjonowanie kredytów jest zatem niespójne z prawem popytu i podaży, gdzie postuluje się istnienie ceny (stopy procentowej) równowagi, po której wszyscy zainteresowani kredytobiorcy, gotowi zapłacić tę cenę, mogą uzyskać kredyt. Ekonomiści sformułowali tzw. doktrynę dostępności, wedle której to nie cena, lecz dostępność kredytu jest kluczowym czynnikiem wyznaczającym jego wielkość. Uza-

⁵ M. Capiga, *Działalność kredytowa monetarnych instytucji finansowych*, Difin, Warszawa 2006, s. 21.

⁶ F.S. Mishkin, *The Economics of Money, Banking and Financial Markets*, Pearson, Boston 2010, s. 244.

⁷ S. Heffernan, *Nowoczesna bankowość*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 188.

sadnieniem tej doktryny są metody zarządzania aktywami bankowymi (związane z ograniczaniem ryzyka) oraz ograniczenia regulacyjne⁸.

Poziom restrykcyjności kredytowania jest przede wszystkim dyktowany względami finansowymi (wiążą się one z poziomem ryzyka generowanym przez klientów i produkty), mogą wszelako uwzględniać także inne aspekty wytyczone szerszą strategią banku. Przykładowym pozafinansowym aspektem polityki kredytowej może być aspekt społecznej odpowiedzialności banku (CSR): przyjęta polityka może stanowić o wykluczeniu lub promowaniu określonych grup klientów, rodzajów produktów (w tym zwłaszcza celu kredytowania)⁹.

Kluczowymi narzędziami restrykcyjności polityki kredytowej banku w obszarze finansowym są: metody i kryteria oceny zdolności kredytowej wnioskodawców, wymagane zabezpieczenia, wymagany wkład własny klienta oraz oferowana cena kredytu (ustalony poziom marży).

Na decyzje o wielkości i strukturze portfela kredytowego banku wpływają czynniki zarówno zewnętrzne, jak i wewnętrzne¹⁰. Wśród czynników zewnętrznych najistotniejsze znaczenie ma popyt na kredyt w gospodarce – zależy on m.in. od polityki monetarnej banku centralnego, aktywności inwestycyjnej przedsiębiorstw, stopnia rozwoju rynku finansowego, poziomu konkurencji na rynku i konkurencyjności banku względem innych podmiotów. Należy tu także wskazać na znaczenie regulacji prawnych, które mogą wprowadzać pewne ograniczenia na swobodne kształtowanie polityki kredytowej (nakazy, zakazy, limity). Kluczowymi czynnikami wewnętrznymi są cele strategiczne i operacyjne banku, wielkość i struktura funduszy finansujących akcję kredytową, adekwatność kapitałowa banku, wartość aktywów i poziom ryzyka związanego z aktywami, polityka cenowa, efektywność struktur organizacyjnych banku, jakość obsługi kredytobiorców.

Ciekawą ilustracją tych rozważań są wyniki ankiet przeprowadzanych co kwartał przez NBP wśród przewodniczących komitetów kredytowych największych banków na temat sytuacji na rynku kredytowym. Pozwalają one ocenić politykę kredytową banków i przyczyny jej zmian (i przewidywania dotyczące przyszłych zmian), a także zbadać popyt (i jego zmiany) na kredyty. Tabela 1 przedstawia w

⁸ Wczesne teorie racjonowania kredytów były oparte na lepkości stóp procentowych (spowodowanej czynnikami instytucjonalnymi, prawnymi, kulturowymi), późniejsze zaś skupiały się na ryzyku utraty pożyczonych środków. Więcej: K. Matthews, J. Thompson, *Ekonomika bankowości*, PWE, Warszawa 2007, s. 136.

⁹ Obszerniej o CSR w bankach: M. Marcinkowska, *Banki jako podmioty odpowiedzialne społecznie i ekonomicznie*, (w:) M. Marcinkowska, S. Wieteska (red.), *Harmonizacja bankowości i ubezpieczeń w skali narodowej i europejskiej*, Difin, Warszawa 2007, s. 451-462, oraz eadem, *Produkty bankowe zawierające korzyści społeczne i ekonomiczne*, (w:) P. Kapuś, J. Węclawski (red.), *Problemy rozwoju rynku finansowego w aspekcie wzrostu gospodarczego*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2007, s. 326-332.

¹⁰ Por. także: M. Capiga, *Bankowość*, AE, Katowice 2008, s. 158; *idem*, *Działalność kredytowa...*, s. 22.

syntetyczny sposób odpowiedzi na pytania o kierunki dokonanych zmian polityki kredytowej.

Tabela 1. Kierunki zmian polityki kredytowej banków w latach 2006-2010

Rok	2006				2007				2008				2009				2010	
Kwartał	I	II	III	IV	I	II	III	IV	I	II	I	II	I	II	III	IV	I	II
Kredyty dla przedsiębiorstw	.	.	↓	↓	.	↓	↓	↓	↑	.	↑	↑	↑	↑	↑	↓	↓	.
Kredyty dla gospodarstw w domowych:																		
kredyty mieszkaniowe	↓	.	↑	↓	.	↓	↑	↑	.	↑	↑	↑	↑	↑	↑	↓	↑	↓
kredyty konsumpcyjne	↓	↓	↓	↓	↓	↓	↑	↓	.	↑	↑	↑	↑	↑	↑	↑	↑	↑

Legenda: ↓ – łagodzenie; ↑ – zaostrzenie; . – neutralnie.

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników ankiet NBP¹¹.

Konstrukcja ankiety przewiduje takie przyczyny zmian polityki kredytowej, jak: bieżąca lub oczekiwana sytuacja kapitałowa banku, decyzje NBP w zakresie polityki pieniężnej, ryzyko związane z przewidywaną sytuacją gospodarczą, ryzyko branży (w przypadku kredytów dla przedsiębiorstw), ryzyko związane z sytuacją największych kredytobiorców (w przypadku kredytów dla przedsiębiorstw), perspektywy sytuacji na rynku mieszkaniowym (w przypadku kredytów mieszkaniowych), ryzyko związane z realizacją wymaganych zabezpieczeń (w przypadku kredytów konsumpcyjnych), zmiana udziału kredytów zagrożonych w portfelu kredytowym, zmiany presji konkurencyjnej ze strony innych banków, niebankowych instytucji finansowych i rynków finansowych, zmiana popytu na kredyty, inne czynniki.

W badanym okresie największy wpływ na zmiany polityki kredytowej banków miały przede wszystkim czynniki zewnętrzne: ryzyko związane z sytuacją gospodarczą, zmiana presji konkurencyjnej, zmiana popytu na kredyty, przewidywana sytuacja na rynku mieszkaniowym, wdrażane nowe regulacje i rekomendacje nadzorcze. Wśród czynników wewnętrznych kluczowe znaczenie (w trakcie światowego kryzysu finansowego) miało ryzyko związane z sytuacją największych kredytobiorców, w ostatnich kwartałach wzrosło także znaczenie kwestii sytuacji kapitałowej banku.

Uogólniając, biorąc pod uwagę zarówno zewnętrzne, jak i wewnętrzne czynniki wpływające na restrykcyjność polityki kredytowej banków, można powiedzieć, że kluczowymi wyznacznikami poziomu tej restrykcyjności są:

- czynniki finansowe: akceptowany poziom ryzyka i wymagany poziom zwrotu,
- czynniki biznesowe: pożądaný udział w rynku, względy konkurencyjne,

¹¹ *Sytuacja na rynku kredytowym – wyniki ankiety do przewodniczących komitetów kredytowych*, NBP. Wykorzystano raporty: od II kwartał 2006, Warszawa, kwiecień 2006, do III kwartał 2010, Warszawa, lipiec 2010.

- czynniki pozaekonomiczne, wynikające z przyjętych norm społecznej odpowiedzialności banku.

Należy przy tym podkreślić, że generowanie wartości banku w długim okresie wymaga spójnej realizacji celów finansowych. Nie jest możliwe stworzenie stabilnej platformy wartości, skupiając się jedynie na względach biznesowych (rynkowych, marketingowych). Zdobycie dużego udziału w rynku nie gwarantuje generowania wysokiego wyniku finansowego – ten zaś jest niezbędny do stabilnego funkcjonowania i rozwoju banku.

Istotą działalności bankowej jest zarządzanie ryzykiem. Ze względu na charakter tej działalności bezsprzecznie najważniejszym celem tych podmiotów, usankcjonowanym prawnie, jest zapewnienie bezpiecznego funkcjonowania banku¹². Jako drugi cel można wskazać generowanie wartości banku, przy czym wartość owa może być pojmowana bądź to jedynie przez pryzmat właścicieli (będzie wówczas mowa o ekonomicznej wartości kapitału banku), bądź to przez pryzmat szerszej grupy interesariuszy (wówczas mogą zostać uwzględnione także oczekiwania innych niżli tylko właściciele zainteresowanych stron)¹³. Niezależnie od przyjętego podejścia, generowanie wartości wymaga spójnego zarządzania: rentownością, ryzykiem i zasobami (w tym kapitałem).

Aby zatem działalność kredytowa sprzyjała tworzeniu wartości banku, musi zapewniać generowanie dochodów, zachowanie rozsądnego poziomu ryzyka i dostosowanie adekwatnych kapitałów. Te trzy aspekty powinny mieć prymat w podejmowaniu decyzji odnośnie do polityki kredytowej banku – są one bezpośrednio uwzględnione w wewnętrznych wyznacznikach poziomu restrykcyjności i stanowią przesłankę w sposobie reakcji i dostosowywania się do uwarunkowań zewnętrznych.

3. Zewnętrzne uwarunkowania poziomu restrykcyjności polityki kredytowej

Kluczowymi zewnętrznymi czynnikami wpływającymi na ryzyko i rentowność działalności kredytowej oraz kapitały banku – a tym samym zewnętrznymi uwarunkowaniami poziomu restrykcyjności polityki kredytowej – są:

- sytuacja gospodarcza,
- regulacje prawne,
- sytuacja na rynku finansowym,
- cena pieniądza.

W szerszym wymiarze na politykę kredytową banków wpływają: polityka gospodarcza państwa, popyt na kredyty, podaż depozytów, skłonność do inwestycji i konsumpcji, czynniki demograficzne itd.

¹² W zapewnienie realizacji tego celu włączone są instytucje sieci bezpieczeństwa.

¹³ Szerzej: M. Marcinkowska, *Wartość banku. Kreowanie wartości i pomiar wyników działalności banku*, Wyd. UE, Łódź 2003.

Sytuacja makroekonomiczna w największym stopniu wpływa na restrykcyjność polityki kredytowej banków, gdyż bezpośrednio przekłada się na ryzyko ponoszone przez te podmioty. Pogorszenie koniunktury gospodarczej, recesja, a w skrajnym przypadku kryzys finansowy lub gospodarczy wpływają negatywnie na kondycję finansową podmiotów gospodarczych i gospodarstw domowych, obniżając ich zdolność kredytową. Dodatkowo towarzyszy temu zwykle pogorszenie jakości przyjętych zabezpieczeń (utrata ich wartości, zmniejszenie możliwości ich zbycia itd.). Zatem ryzyko kredytowe banków rośnie, skutkiem czego zaostrzają one kryteria przyznawania kredytów i ograniczają wzrost portfela. Dodajmy, że poprawa koniunktury gospodarczej znacznie wolniej przekłada się na obniżenie ryzyka banków, toteż z większym opóźnieniem reagują one poluzowaniem polityki.

Zatem w czasach dekonunktury, recesji, kryzysu, banki przejawiają niechęć do podejmowania większego ryzyka i ograniczają akcję kredytową oraz w większym stopniu angażują się w bezpieczne operacje (głównie zakup rządowych papierów wartościowych). To jednak jest niekorzystne z punktu widzenia makroekonomicznego, ponieważ może jeszcze bardziej osłabić i zdestabilizować gospodarkę. Konflikt ten nie ma prostego rozwiązania – nie istnieją bowiem normy ani mechanizmy, które nakazywałyby bankom przedkładanie celów ogólnych, społeczno-gospodarczych, ponad ich indywidualne cele. Konflikt ten może być zażegnany przez zachęty stosowane przez państwo, skłaniające banki do określonych działań i rekompensujące im ich ewentualne negatywne konsekwencje finansowe (mogą to być np. pożyczki udzielane bankom pod warunkiem przeznaczenia ich na kredyty, gwarancje spłaty kredytów, skupowanie wierzytelności zagrożonych itp.). Opisane decyzje banków – reakcje na cykle koniunkturalne – są zrozumiałe z punktu widzenia ich celów mikroekonomicznych.

Takie procykliczne zachowania banków są dodatkowo stymulowane regulacjami prawnymi – m.in. zasadami tworzenia rezerw celowych na należności kredytowe (obecnie przepisy wymagają tworzenia rezerw na straty zaistniałe, a nie przewidywane) oraz normami adekwatności kapitałowej (wymogi kapitałowe z tytułu ryzyka kredytowego opierają się na ocenie aktualnej sytuacji finansowej kontrahentów, w tym wyrażonej ocenami ratingowymi). Aby zmniejszyć taki negatywny wpływ regulacji na gospodarkę, obecnie diskutowane są zmiany norm prawnych (m.in. przewiduje się przyjęcie zasad tworzenia rezerw celowych ustanawiania ocen ratingowych). Zatem w tym przypadku (zmienione) normy prawne umożliwią złagodzenie restrykcyjności polityki kredytowej w okresach dekonunktury. Nadrzędnym celem staje się uniknięcie gwałtownych zmian nastawienia polityki kredytowej banków i wygładzenie stopnia restrykcyjności w czasie.

Zasadniczo regulacje prawne raczej starają się skłonić banki do zaostrzenia polityki kredytowej. Służyć temu mają m.in.:

- wymóg uzależnienia przyznania kredytu od zbadania zdolności kredytowej wnioskodawcy¹⁴,
- wymóg dywersyfikacji portfela (poprzez wprowadzenie limitu koncentracji zaangażowań)¹⁵,
- wymóg tworzenia rezerw celowych na należności zagrożone (odpisów aktualizujących wartość należności)¹⁶,
- wymóg zapewnienia funduszy własnych na pokrycie ryzyka kredytowego¹⁷.

Odrębną kwestią są rekomendacje nadzorcze – formalnie nie mają one statusu prawa, jednak są respektowane przez banki jako zalecenia organu nadzoru. W odniesieniu do działalności kredytowej należy wskazać przede wszystkim na rekomendacje:

- C, dotyczącą zarządzania ryzykiem koncentracji zaangażowań¹⁸,
- F, dotyczącą podstawowych kryteriów stosowanych przez Komisję Nadzoru Bankowego przy zatwierdzaniu regulaminów ustalania bankowo-hipotecznej wartości nieruchomości wydawanych przez banki hipoteczne¹⁹,
- J, dotyczącą tworzenia przez banki baz danych odnoszących się do rynku nieruchomości²⁰,
- R, dotyczącą bilansowych ekspozycji kredytowych, które utraciły wartość, wyznaczania: odpisów aktualizujących z tytułu utraty wartości bilansowych ekspozycji kredytowych oraz rezerw na pozabilansowe ekspozycje kredytowe²¹,
- S (II), dotyczącą dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie²²,

¹⁴ Kwestia zasad badania zdolności kredytowej jest wewnętrzną sprawą banku i może stanowić jego kluczową umiejętność (*core competency*), wpływając na decyzje o przyznaniu kredytu, a w konsekwencji – na jakość portfela kredytowego.

¹⁵ Prawo bankowe formułuje jedynie ogólny limit wartościowy (dla zaangażowań w pojedyncze podmioty/grupy podmiotów powiązanych) i limit dla sumy dużych zaangażowań. Banki wewnętrznie ustalają dodatkowe, szczegółowe limity, np. dla: kraju/regionu, rodzaju klienta, segmentu, branży/rodzaju działalności, waluty, rodzaju zabezpieczenia, okresu zapadalności, rodzaju kredytu, celów kredytowania, klasy jakości (ryzyka) kredytu – zob. W.L. Jaworski, Z. Zawadzka (red.), *Bankowość. Podręcznik akademicki*, Poltext, Warszawa 2001, oraz M. Zaleska (red.), *Współczesna bankowość*, Difin, Warszawa 2007.

¹⁶ Szczegółowe zasady klasyfikacji ekspozycji kredytowych pozostają w gestii banków (dotyczy to np. kryteriów oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej dłużników, oceny przesłanek o utracie wartości itp.).

¹⁷ Dotyczy to zarówno kapitału regulacyjnego (wymogów kapitałowych z tytułu ryzyka kredytowego uwzględnianych w kalkulacji współczynnika wypłacalności), jak i kapitału wewnętrznego (uwzględniającego szersze aspekty ryzyka).

¹⁸ KNB, Warszawa 2002.

¹⁹ KNB, Warszawa 2003.

²⁰ KNB, Warszawa 2000.

²¹ KNB, Warszawa 2006.

²² KNF, Warszawa 2008 (wcześniej: Rekomendacja S, KNB, Warszawa 2006).

– T, dotyczącą dobrych praktyk w zakresie zarządzania ryzykiem detalicznych ekspozycji kredytowych²³.

Na proces kredytowy wpływają także rekomendacje dotyczące innych rodzajów ryzyka – walutowego²⁴, stopy procentowej²⁵, płynności²⁶, operacyjnego²⁷ oraz funkcjonowania kontroli wewnętrznej²⁸.

W szczególności rekomendacje S, S (II) i R wpłynęły na znaczące zmiany w poziomie restrykcyjności polityki kredytowej banków. Można to było zauważyć w zmianie nastawienia polityki kredytowej zwłaszcza w III kwartale 2006 r., III kwartale 2008 r. i I kwartale 2010. Nadzór bankowy z niepokojem obserwuje jednak powrót niektórych banków do ryzykownych zachowań, zatem rozważa wprowadzenie dodatkowych obostrzeń (np. dotyczących norm płynności – w tym w podziale na waluty, żądania wyższych rygorów odnośnie do zdolności kredytowej i LTV, podniesienia wymogów kapitałowych dla ekspozycji walutowych w kredytach hipotecznych).

Ogólnie banki sceptycznie podchodzą do ingerencji instytucji regulacyjnych i nadzorczych w ich politykę kredytową i akcentują negatywne skutki wdrażania rekomendacji. Przykładowo, wśród opinii na temat Rekomendacji T przeważają osądy, że wykluczy ona dostęp do kredytów osób mniej zamożnych, które będą zadłużać się w droższym i nienadzorowanym rynku pozabankowym, zwiększy koszty kredytów dla gospodarstw domowych. Warto jednak wskazać, że znaczna grupa bankowców popiera wydanie tej rekomendacji, gdyż sprawy kredytów wymagają rygorystycznej regulacji i przyczyni się ona do poprawy jakości portfela²⁹.

Problem ingerowania przez nadzorców w decyzje polityki kredytowej banków jest dość dyskusyjny. Z jednej strony padają opinie, że rynek jest przeregulowany, prawo jest zbyt rygorystyczne i zbyt mocno ogranicza swobodę kształtowania własnej polityki banków oraz nadmiernie chroni klientów (zwłaszcza detalicznych) banków. Z drugiej jednak strony – jeśli zawodzi samoregulacja sektora, banki narażają na nadmierne ryzyko zarówno siebie, jak i swych klientów, może to zwiększać ryzyko systemowe, zatem nadzór powinien odpowiednio wcześniej mu zaradzić. Przypomnijmy, że „celem nadzoru nad rynkiem finansowym jest zapewnienie prawidłowego funkcjonowania tego rynku, jego stabilności, bezpieczeństwa oraz

²³ KNF, Warszawa 2010.

²⁴ *Rekomendacja I dotycząca zarządzania ryzykiem walutowym w bankach oraz zasad dokonywania przez banki operacji obciążonych ryzykiem walutowym*, KNF, Warszawa 2010.

²⁵ *Rekomendacja G – dotycząca zarządzania ryzykiem stopy procentowej w bankach*, KNB, Warszawa 2002.

²⁶ *Rekomendacja P – dotycząca systemu monitorowania płynności finansowej banków*, KNB, Warszawa 2002.

²⁷ *Rekomendacja M – dotycząca zarządzania ryzykiem operacyjnym w bankach*, KNB, Warszawa 2004.

²⁸ *Rekomendacja H – dotycząca kontroli wewnętrznej w banku*, KNB, Warszawa 2002.

²⁹ ZBP, Pentor, *Monitor bankowy*, 03/2010.

przejrzystości, zaufania do rynku finansowego, a także zapewnienie ochrony interesów uczestników tego rynku”³⁰. Powyższy zapis uzasadnia ingerencję zarówno w sprawy banków, jak i w ich relacje z klientami.

Sytuacja na rynku finansowym jest także znaczącym zewnętrznym czynnikiem wpływającym na politykę kredytową banków. Chodzi tu zarówno o strukturę i stopień rozwoju różnych segmentów tego rynku oraz koniunkturę na nich, jak i poziom konkurencji metody konkurowania.

Banki konkurują współcześnie w działalności kredytowej nie tylko z innymi bankami, ale także z innymi instytucjami finansowymi (w tym podmiotami parabankowymi) i niefinansowymi. Zwiększenie dostępu do ofert banków (zarówno za sprawą rozwoju tych ofert, jak i dzięki upowszechnieniu Internetu oraz intensyfikacji działań pośredników kredytowych) wzmacnia presję konkurencyjną w obrębie sektora, dodatkowo wzmacnia ją groźba substytutów (możliwość spełnienia funkcji kredytów przez inne instrumenty). To właśnie cele rynkowe – zdobywanie klientów, zwiększanie udziału w rynku – stały się w ostatnich latach kluczowymi celami strategicznymi banków, ustępując miejsce celom finansowym³¹. Jakkolwiek do generowania wyników i wartości banków niezbędne jest oczywiście pozyskiwanie i utrzymywanie klientów, to jednak w walce konkurencyjnej banków często cele finansowe odchodzą na bardzo daleki plan. Pozyskiwanie klientów staje się wręcz niekiedy celem samym w sobie, w zupełnym oderwaniu od kwestii finansowych (banki zakładają prawdopodobnie wówczas, że zrealizują rentowność na tych klientach w późniejszych okresach, m.in. dzięki sprzedaży krzyżowej). Takie postawy są bardzo ryzykowne i nie powinny występować, zwłaszcza w sektorze finansowym. Tym bardziej dowodzą one nieskuteczności samoregulacji i uzasadniają wprowadzanie uregulowań nadzorczych.

Z powyższymi zagadnieniami wiążą się ściśle kwestie cenowe – wynikają one z czynników zarówno zewnętrznych (kondycji gospodarki, polityki państwa – monetarnej i fiskalnej, koniunktury na rynkach oraz konkurencji w sektorze), jak i wewnętrznych – są ważnym elementem strategii konkurencyjnej banku. Ceny (przede wszystkim oprocentowanie, ale także prowizje) wpływają zarówno na popyt na produkty bankowe, jak i ryzyko z nimi związane, a tym samym są elementem kształtującym politykę kredytową banków. Dodatkowo należy tu uwzględnić kwestie ingerowania państwa w kształtowanie cen w ramach realizacji określonych celów społecznych i gospodarczych. Jednym z aspektów są kredyty preferencyjne,

³⁰ Ustawa z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym, DzU Nr 157, poz. 1119, ze zm.

³¹ Zob. np. badania prowadzone przez E. Miklaszewską (E. Miklaszewska, *Deregulacja rynków finansowych a zmiany w strategiach banków komercyjnych*, AE, Kraków 2004) i J. Harasim (J. Harasim, *Strategie marketingowe w bankowości detalicznej w Polsce*, AE, Katowice 2004, oraz eadem, *Bankowość detaliczna w Polsce*, CeDeWu, Warszawa 2009) i raporty instytutów badawczych (np. Ipsos, *Bankowość w Polsce: obecna sytuacja i przyszłe trendy*, 2004).

w przypadku których państwo zachęca banki do pożyczania pieniędzy na określone cele (np. mieszkaniowe, edukacyjne, ekologiczne, prospołeczne itd.) poprzez administracyjne ustalenie ceny takich kredytów, przy czym jest ona niższa od rynkowej, a różnicę rekompensuje bankom państwo. Innym aspektem są tzw. regulacje antylichwiarskie, ograniczające maksymalną wysokość ceny kredytów³². W założeniu mają one chronić klientów banków, jednak dość powszechnie podkreśla się ich nieskuteczność i nieefektywność. Z reguły bowiem albo można obejść takie ograniczenia, albo powodują one wykluczenie bardziej ryzykownych osób z grona klientów banków (finansują się one wówczas w podmiotach nieregulowanych, ponosząc znacznie wyższe koszty), albo – jeśli bank podejmie decyzję o przyznaniu kredytu po niższej cenie (nierekompensującej ryzyka) – klienci ci są subsydiowani przez osoby o lepszej zdolności kredytowej.

4. Wewnętrzne uwarunkowania poziomu restrykcyjności polityki kredytowej

Jak wspomniano, kluczowymi czynnikami tworzenia wartości banku są: ryzyko, rentowność i kapitały. Przez pryzmat tych trzech elementów należy także spojrzeć na politykę kredytową. Bezwzględny wymogiem jest dostosowanie poziomu jej restrykcyjności do wytycznych płynących z tych trzech czynników. Prymat mają w tym przypadku kwestie związane z ryzykiem. Dotyczą one przede wszystkim ryzyka kredytowego, ale – ze względu na współzależności różnych rodzajów ryzyka i konieczność zintegrowanego zarządzania nimi – konieczne jest uwzględnienie także innych aspektów polityki zarządzania aktywami i pasywami: innych rodzajów ryzyka, zapewnienia adekwatności bilansowej i kapitałowej, zastosowania adekwatnych cen (umożliwiających pokrycie kosztów, w tym kosztów ryzyka i zapewnienie zysku). Niezależnie od czynników ekonomicznych, także względy pozafinansowe (CSR) mogą wpływać na politykę banków.

4.1. Ryzyko kredytowe

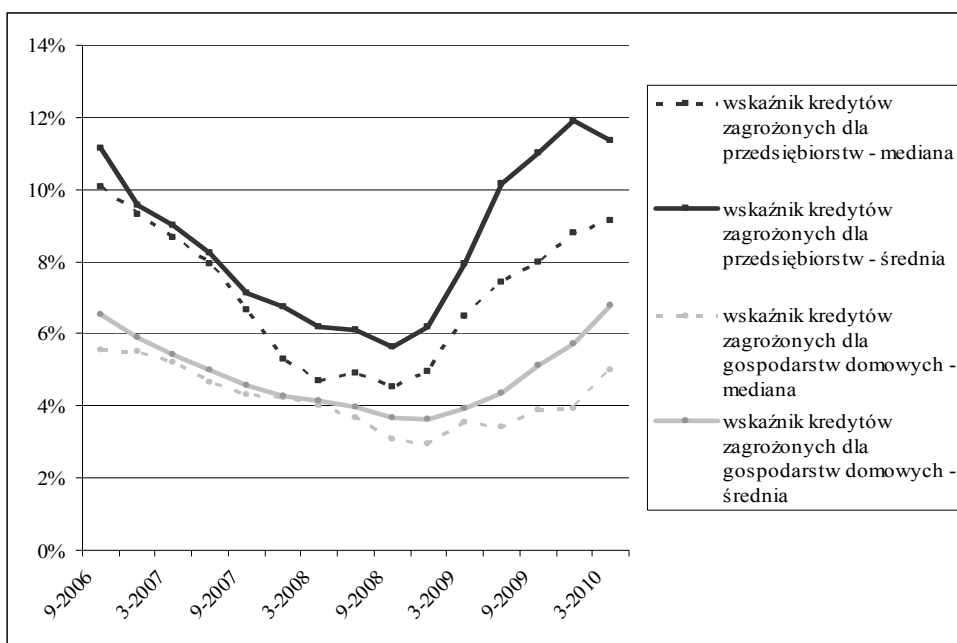
Cel działalności bankowej jest prosty: tworzenie wartości banku. Ze względu na niebezpieczeństwo niespłacenia kredytów, tworzenie wartości możliwe jest wy-

³² W Polsce odsetki maksymalne ustalono na poziomie czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP (regulację tę wprowadzono do kodeksu cywilnego i dotyczy ona wszystkich czynności prawnych), a w przypadku kredytu konsumenckiego dodatkowo ograniczono łączną kwotę wszystkich opłat, prowizji i innych kosztów związanych z zawarciem umowy kredytu konsumenckiego (z wyłączeniem kosztów związanych z zabezpieczeniami i ubezpieczeniami) do poziomu 5% kwoty udzielonego kredytu. Zob.: *Ustawa z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw*, DzU Nr 157, poz. 1316.

łącznie przy zastosowaniu odpowiedniego, ostrożnego zarządzania ryzykiem kredytowym³³.

Ryzyka nie da się uniknąć ani zminimalizować – ono umożliwia generowanie dochodów. Konieczne jest zatem wskazanie w strategii banku akceptowanego poziomu ryzyka. Ów apetyt na ryzyko (lub awersja do ryzyka) jest bezsprzecznie podstawowym wyznacznikiem poziomu restrykcyjności polityki kredytowej banków.

Podstawowymi kwantyfikatorami ryzyka kredytowego są jakość portfela kredytowego i wysokość odpisów z tytułu rezerw celowych (odpisów aktualizujących wartość należności), a także kwota oczekiwanych strat.



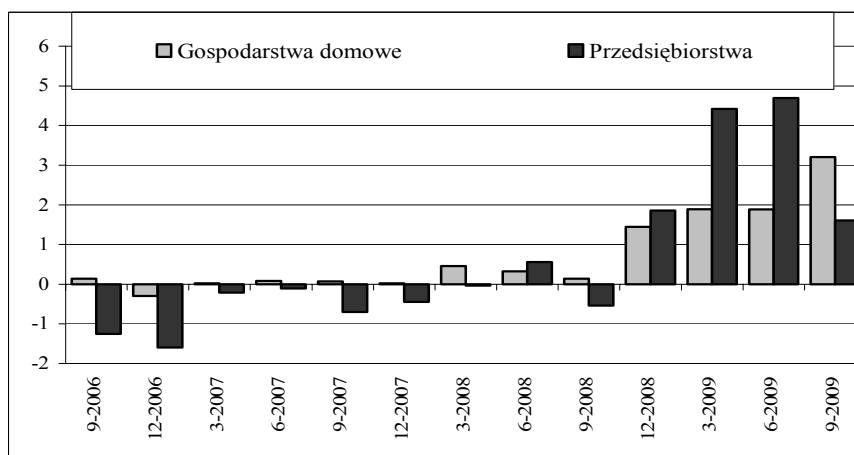
Rys. 2. Średnie wskaźniki kredytów zagrożonych

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Raportu o stabilności systemu finansowego. Grudzień 2009 r.*, NBP, Warszawa 2009 oraz *Raportu o stabilności systemu finansowego. Lipiec 2010 r.*, NBP, Warszawa 2010.

Po kilkunastu latach sukcesywnej poprawy jakości portfela kredytowego, od drugiej połowy 2008 r. banki odnotowują wzrost wskaźników udziału należności zagrożonych (zob. rys. 2). Na koniec 2009 r. łączny wskaźnik jakości portfela wy-

³³ J.F. Sinkey, Jr., *Commercial Bank Financial Management in the Financial-services Industry*, Prentice Hall, Upper Saddle River 2002, s. 308.

niósł 6,6% i był niemal dwukrotnie wyższy niż rok wcześniej. Tak jak dotychczas, ma on znacznie wyższy poziom w przypadku podsektora przedsiębiorstw (11,7%) niż gospodarstw domowych (5,5%), jednak przyrosty kwot należności zagrożonych są w ostatnich okresach wyższe w tym drugim obszarze (rys. 3). Szczególnie niepokojący wzrost odnotowuje się w odniesieniu do kredytów konsumpcyjnych – do poziomu 10,8%, w tym zwłaszcza związanych z kartami kredytowymi: dla nich wskaźnik wynosi już 12,1%³⁴.



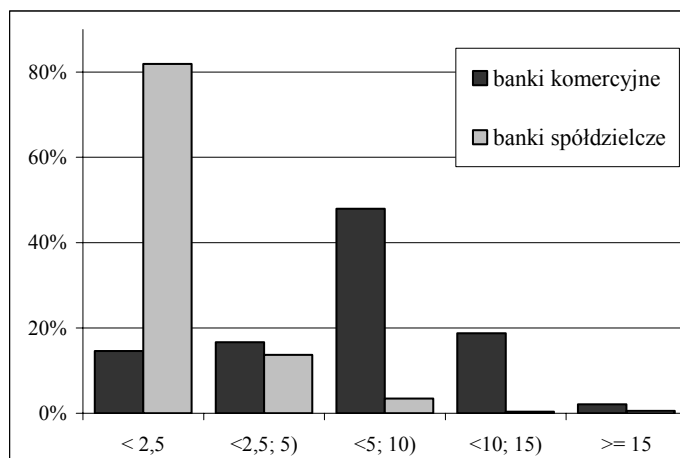
Rys. 3. Kwartalne zmiany kwot należności zagrożonych

Źródło: *Raport o stabilności systemu finansowego. Grudzień 2009 r.*, NBP, Warszawa 2009, s. 31.

Powyższe wskaźniki to wartości średnie dla całego sektora; standardowo bardzo niski udział kredytów zagrożonych notują banki spółdzielcze (średnio 2,2%, jedynie w przypadku 14% banków spółdzielczych wskaźnik zawiera się w przedziale 2,5-5% i tylko w 4% przypadków ma wyższy poziom, podczas gdy w podsektorze banków komercyjnych dominują podmioty, dla których wskaźnik zawiera się w przedziale 5-10% (zob. rys. 4). Warto odnotować, że jakość kredytów udzielonych gospodarstwom domowym jest znacznie lepsza w tym podsektorze: wynosi średnio 2,4% (ponaddwukrotnie niższy wskaźnik niż w bankach komercyjnych)³⁵. Same banki tłumaczą to bardziej ostrożną polityką kredytową i lepszą znajomością klientów.

³⁴ KNF, *Raport o sytuacji...; Raport o stabilności systemu finansowego. Grudzień 2009 r.*, NBP, Warszawa 2009.

³⁵ KNF, *Raport o sytuacji banków w 2009 roku, oraz BFG, Analiza zagrożeń w systemie bankowym z uwzględnieniem specyfiki banków komercyjnych i spółdzielczych wg stanu na 30 września 2009 r.*, Warszawa 2009.



Rys. 4. Struktura banków według przedziałów wskaźników jakości należności

Źródło: opracowanie własne na podstawie BFG, *Analiza zagrożeń w systemie bankowym z uwzględnieniem specyfiki banków komercyjnych i spółdzielczych wg stanu na 30 września 2009 r.*, Warszawa 2009.

Niepokojące jest to, iż niemal trzecia część banków badanych przez Pentor spodziewa się dalszego wzrostu kredytów nieregularnych, ponad połowa nie przewiduje zmiany, a jednocześnie zdecydowana większość (ok. 80%) oczekuje rozwoju akcji kredytowej³⁶. Wzrosty mają dotyczyć kredytów zarówno konsumpcyjnych, jak i mieszkaniowych. Jak już podkreślono, kredyty konsumpcyjne charakteryzują się gorszą (i stale się pogarszającą) jakością, a dodatkowo w ich przypadku znacznie wcześniej przestają być spłacane³⁷. W zestawieniu z informacją o ich łącznym bardzo wysokim poziomie w relacji do PKB Polski i coraz bardziej alarmującymi raportami o stanie zadłużenia Polaków³⁸, nie mogą dziwić reakcje nadzoru bankowego, starającego się nakłonić banki do prowadzenia bardziej restrykcyjnej polityki.

Podobne postulaty wysuwane są także w odniesieniu do kredytów mieszkaniowych, choć ich jakość jest znacznie lepsza (średnio 1,5-procentowy udział należności zagrożonych; w tym w przypadku kredytów złotych 2,4%, a walutowych tylko 1%³⁹). Obawy nadzoru budzi tu przede wszystkim kwestia udzielania

³⁶ ZBP, Pentor, *Monitor bankowy*, 05/2010.

³⁷ Por. wykresy vintage – *Raport o stabilności systemu finansowego. Grudzień 2009 r.*

³⁸ Por. np. BIG InfoMonitor, *InfoDług. Ogólnopolski raport o zaległym zadłużeniu i klientach podwyższonego ryzyka*, maj 2010; KRD BIG, *Kompleksowy raport o długach*, nr 7, marzec 2010.

³⁹ Jest to w dużej mierze konsekwencją wdrożenia regulacji nadzorczych, wedle których kredyty walutowe mogą być udzielane klientom charakteryzującym się lepszą zdolnością kredytową.

kredytów w walutach obcych⁴⁰, a także relacji kwoty kredytu do wartości nieruchomości będącej jego zabezpieczeniem (LTV).

Kwestia zabezpieczeń ma fundamentalne znaczenie dla zarządzania ryzykiem kredytowym. Wszelako ze względu na ryzyko związane z samymi zabezpieczeniami (w tym zwłaszcza możliwość zmniejszenia ich wartości oraz trudności z upłynnieniem), konieczne jest zdefiniowanie w polityce kredytowej banku ogólnych zasad dotyczących m.in. rodzajów akceptowanych zabezpieczeń, zasad ich wyceny, procedur ustanawiania i wymaganego poziomu w stosunku do kwoty kredytu. Generalnie przyjmuje się zasadę, że im dłuższy okres umowy kredytowej, bardziej niestabilna wartość przedmiotu zabezpieczenia oraz mniejsza jego płynność, tym większy współczynnik pokrycia (zabezpieczenia) powinien być przyjęty.

Przykładowo, w odniesieniu do hipoteki na nieruchomościach mieszkalnych sugeruje się współczynnik pokrycia na poziomie 133-150%, a na nieruchomościach gospodarczych – 150-175%⁴¹. Wartość zabezpieczenia powinna być wyższa od kwoty udzielonego kredytu, ze względu na ryzyko zmniejszenia tej wartości (tym większe, im dłuższy okres umowy), konieczność pokrycia kosztów egzekucji i sprzedaży przedmiotu zabezpieczenia i rekompensaty zamrożenia środków przez czas (niekiedy długi) niezbędny do doprowadzenia do sprzedaży; należy też wziąć pod uwagę to, iż klient ma zwrócić bankowi nie tylko kwotę kapitału kredytu, ale i odsetki; im wcześniej powstaną zaległości w spłacie, tym większe odsetki zostaną naliczone, powiększając zadłużenie klienta⁴².

Tymczasem wartość wskaźnika LTV dla kredytów mieszkaniowych w momencie udzielenia kredytu oscyluje wokół 60% dla kredytów złotych i 70% dla kredytów walutowych (rys. 5). Szacunki NBP wskazują, że aktualne LTV walutowych kredytów mieszkaniowych zaciągniętych w latach 2007-2008 są wyższe niż w kwartale zaciągnięcia kredytu (z powodu deprecjacji złotego); sytuacja kredytów złotych jest bardziej korzystna⁴³.

Niezrozumiałe i niepokojące jest to, iż w 2010 r. niektóre banki uznały, że poprawa koniunktury na rynku mieszkaniowym, wzrost możliwości finansowych gospodarstw domowych i stabilizacja cen nieruchomości uzasadniają łagodzenie polityki kredytowej i ponownie wyszły z ofertą kredytów o wskaźniku LTV powyżej 110% – już w momencie uruchomienia kredytu jego wartość przewyższa zatem aktualną wartość zabezpieczenia (częściowo ryzyko rekompensują ubezpieczeniami). Obecnie dla ok. 1/3 kredytów nowo udzielanych LTV wynosi powyżej 80%

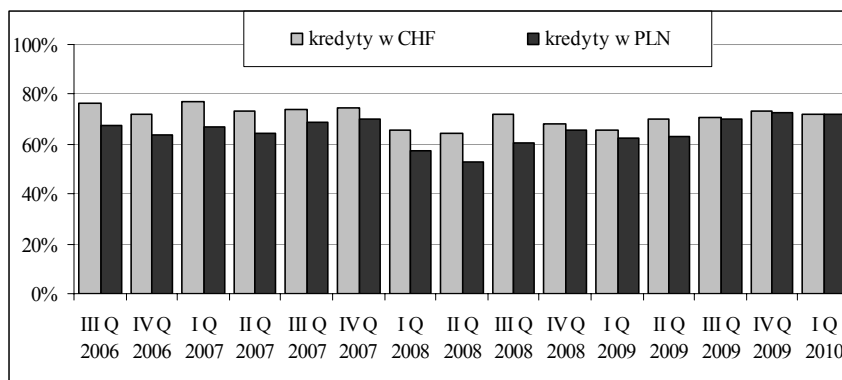
⁴⁰ Zob. punkt 4.2.

⁴¹ M. Zaleska (red.), *op. cit.*, s. 330.

⁴² Drastycznym przykładem jest rynek amerykańskich kredytów hipotecznych – na skutek pęknięcia banki spekulacyjnej ceny nieruchomości znacząco spadły i w wielu przypadkach aktualna wartość przedmiotów zabezpieczenia jest niższa niż kwota zadłużenia, co zniechęca klientów do spłaty kredytów i rodzi problem dla banków, a przy tym dodatkowo osłabia rynek nieruchomości.

⁴³ *Raport o stabilności systemu finansowego. Grudzień 2009 r.*

(w 6,86% przypadków kwota kredytów jest wyższa od wartości zabezpieczających je nieruchomości)⁴⁴. Wobec tak ryzykownych postaw banków, KNF rozważa zastrzeżenie wymogów dotyczących m.in. poziomu wskaźników LTV.



Rys. 5. Średni wskaźnik LTV kredytów mieszkaniowych w momencie udzielenia kredytu

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Raportu o stabilności systemu finansowego. Lipiec 2010 r.*

4.2. Inne rodzaje ryzyka

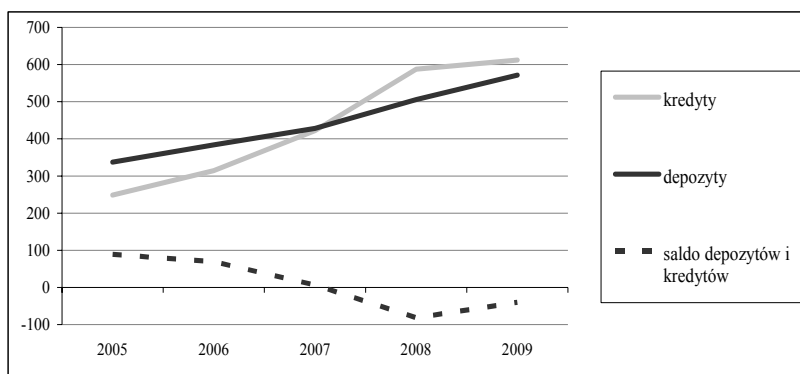
Operacje kredytowe rodzą przede wszystkim ryzyko kredytowe, jednak wpływają także na ryzyko płynności i ryzyko rynkowe (stopy procentowej, walutowe). Należy zatem poruszyć kwestię zintegrowanego zarządzania ryzykiem oraz zapewnienia adekwatności bilansowej banku.

Proces kształtowania adekwatności bilansowej można też nazwać skoordynowanym zarządzaniem bilansem, oznaczającym zarządzanie aktywami i zobowiązaniami (*ALM*), a w szerszym – bardziej poprawnym – ujęciu: zarządzanie aktywami, zobowiązaniami, kapitałem i pozycjami pozabilansowymi. Celem jest takie kształtowanie struktury bilansu i pozycji pozabilansowych, które umożliwi realizację podstawowych celów działania banku, w szczególności osiągnięcia wysokiej rentowności i zachowania bezpieczeństwa; wymaga to połączenia perspektywy finansowej (ryzyko i rentowność działalności) i perspektywy rynkowej konkurencyjności (oferta produktów i usług).

W odniesieniu do działalności kredytowej należy przede wszystkim wskazać na kwestie związane z finansowaniem należności – w tym problem płynności, a także ryzyko rynkowe.

⁴⁴ *Raport AMRON-SARFiN, Ogólnopolski raport o kredytach mieszkaniowych i cenach transakcji nieruchomości, 1/2010, ZBP, marzec 2010.*

W szerokim aspekcie ryzyko kredytowe obejmuje ryzyko aktywne (ryzyko transakcji kredytowych) i ryzyko pasywne (ryzyko ich finansowania). Zasadniczo – zgodnie z ideą bankowości – środki na kredyty powinny pochodzić z depozytów. Dodatkowo, uwzględniając wymóg odprowadzania rezerwy obowiązkowej, konieczność alokowania części aktywów w bezpieczne integumenty i potrzebę zapewnienia marginesu płynności, sugeruje się, by relacja kredytów do depozytów była niższa od jedności (za poziom optymalny uznaje się 0,8). W Polsce średnia wartość tego wskaźnika (w odniesieniu do sektora niefinansowego) przekracza 100%. Jakkolwiek nie jest to sytuacja prawidłowa, to należy jednak przy tym zaznaczyć, że w Polsce relacja ta jest na poziomie niższym niż przeciętnie w Unii Europejskiej⁴⁵. Na rysunku 6 przedstawiono kształtowanie się kredytów i depozytów sektora niefinansowego w polskim sektorze finansowym. Od 2007 r. notowane jest ujemne saldo depozytów i kredytów, oznaczające lukę finansowania.

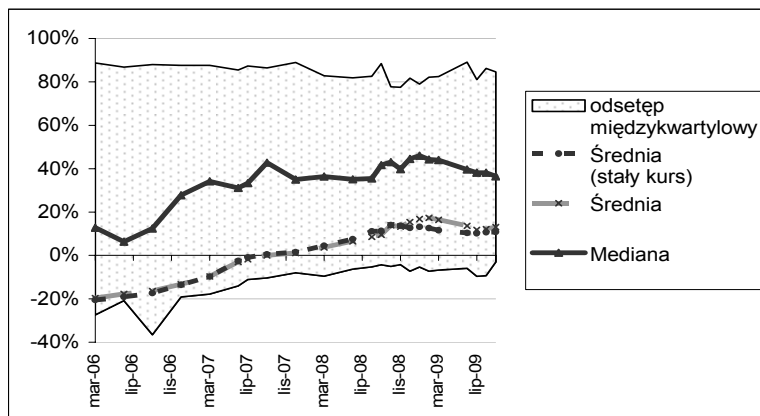


Rys. 6. Kredyty i depozyty sektora niefinansowego

Źródło: UKNF, *Raport o sytuacji...*

Skalę luki finansowania w polskich bankach ukazuje rys. 7. W 2009 r. obserwowano jej zmniejszenie (głównie za sprawą zmniejszenia tempa przyrostu należności netto, na co złożyły się obniżenie dynamiki akcji kredytowej i zwiększenie odpisów na rezerwy celowe, a także zmiana w strukturze pasywów – rozwinięcie akcji depozytowej), jednak wciąż poziom luki jest znaczący. Dodatnia luka oznacza, że część kredytów finansowana jest innymi pasywami (np. depozytami innych sektorów, zobowiązaniami z tytułu dłużnych papierów wartościowych, zobowiązaniami z tytułu pożyczek podporządkowanych). Jest to zatem wyjście poza tradycyjne ramy modelu banku.

⁴⁵ Średnia UE-27 na koniec 2008 r. wynosiła 1,15, w 16 państwach wskaźnik osiągał wyższy poziom (w Szwecji i Danii przekraczał 2). UKNF, *Raport o sytuacji...*



Rys. 7. Luka finansowania

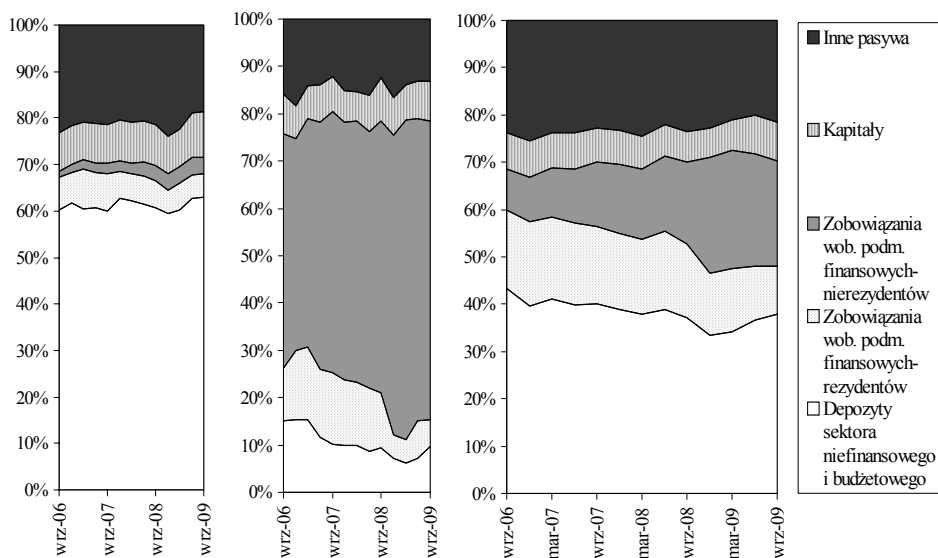
Źródło: Raport o stabilności systemu finansowego. Grudzień 2009 r.

Luka finansowania w polskich bankach domykana jest obecnie przede wszystkim dzięki finansowaniu zagranicznemu (od podmiotów macierzystych); zwykle przybiera ono postać pożyczek podporządkowanych, co korzystnie wpływa na wskaźniki adekwatności kapitałowej.

NBP wyodrębnił w swych analizach grupy banków pod względem strategii finansowania (rys. 8). Banki o strategii depozytowej mają 50-procentowy udział w aktywach sektora banków komercyjnych, banki bazujące głównie na finansowaniu zagranicznym mają najmniejszy udział: 7,5%, pozostałą część ($\frac{1}{3}$) stanowią banki o strategii mieszanej.

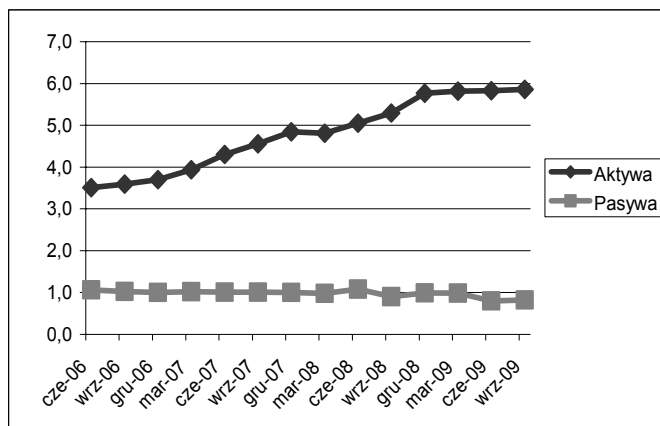
Dodatkowym – oprócz dostosowania struktury rodzajowej – problemem związanym z finansowaniem akcji kredytowej jest kwestia terminów zapadalności aktywów i pasywów. Ogólnie wśród funkcji pełnionych przez banki wskazuje się m.in. transformację terminów, czyli zamianę krótkoterminowych pasywów (depozytów) na krótkoterminowe aktywa (kredyty). Zbyt duża jednak różnica między terminami zapadalności aktywów i wymagalności pasywów jest dla banków niebezpieczna (zwiększa ryzyko utraty płynności) i kosztowna. Na rysunku 9 przedstawiono kształtowanie się średnich terminów dla polskich banków. Dla polskiego sektora bankowego obserwowane jest strukturalne niedopasowanie okresu trwania aktywów i pasywów – średnia zapadalność aktywów kilkakrotnie przekracza średnią wymagalność pasywów. Jest to przede wszystkim spowodowane strukturą terminową depozytów: w polskich bankach dominują depozyty bieżące (ok. 47%) i do jednego roku (także ok. 47%); zaledwie 4% stanowią depozyty o dłuższych terminach⁴⁶. W rozwiniętych gospodarkach dominują depozyty długoterminowe, dzięki czemu niedopasowanie terminów aktywów i pasywów jest mniejsze.

⁴⁶ Wyłomem w ogólnej tendencji były długoterminowe lokaty terminowe składane przed wejściem w życie przepisów nakładających podatek dochodowy na zyski z lokat kapitałowych.



Rys. 8. Struktura finansowania w bankach o strategii depozytowej (lewy panel), strategii finansowania zagranicznego (środkowy panel) i strategii mieszanej (prawy panel)

Źródło: *Raport o stabilności systemu finansowego. Lipiec 2010 r.*, s. 57.



Rys. 9. Średnia zapadalność aktywów i wymagalność pasywów

Źródło: *Raport o stabilności systemu finansowego. Grudzień 2009 r.*, s. 52.

Ten aspekt ściśle wiąże się z ryzykiem rynkowym; w przypadku kredytów należy wymienić tu zwłaszcza ryzyko stóp procentowych i walutowe. Pierwsze doty-

czy kwestii kształtowania cen – konieczne jest ustalenie w polityce kredytowej formuły oprocentowania (stopy stałe i zmienne), podstawy ustalania oprocentowania (instrumentów bazowych) i metody spłaty kredytu. Jedynie w przypadku stabilnych gospodarek o dobrych prognozach możliwe jest szersze stosowanie formuły stałego oprocentowania. Aby ograniczyć ryzyko stóp procentowych, konieczne jest adekwatne dopasowanie struktury pasywów. Ponieważ kwestie konkurencyjne mogą czynić to zadanie trudnym, banki powszechnie stosują instrumenty pochodne w zabezpieczeniu przed ryzykiem stopy (a także aktywnym zarządzaniu nim).

Znacznie większy wymiar może mieć ryzyko walutowe. W polskim sektorze bankowym dominują kredyty złotowe (ok. $\frac{2}{3}$); w ostatnim roku dynamika ich przyrostu była wyższa niż kredytów walutowych. Kredyty walutowe są zagadnieniem szczególnym – nie budzi kontrowersji ich udzielanie przedsiębiorstwom, gdyż mogą one zatrudniać profesjonalistów świadomych ryzyka kursowego i potrafiących zastosować adekwatne instrumenty zarządzania nim. W przypadku gospodarstw domowych kwestia ta budzi wiele zastrzeżeń – klienci ci zwykle nie są w stanie zrozumieć i oszacować ryzyka wiążącego się z zadłużaniem w obcej walucie, a tym bardziej – zarządzać nim. Podstawową zasadą finansów osobistych jest zatem to, by zadłużać się w tej walucie, w której się zarabia. Utrzymujące się przez wiele lat korzystne tendencje na rynku walutowym spowodowały olbrzymią popularność kredytów mieszkaniowych w walutach obcych – obecnie jedynie $\frac{1}{3}$ portfela należności banków z tego tytułu to ekspozycje w złotych; dominują kredyty w CHF (dla których występuje podwójne ryzyko kursowe, w perspektywie przyjęcia przez Polskę euro. Kryzys finansowy uświadomił klientom fakt istnienia dodatkowego ryzyka, toteż od IV kwartału 2008 r. obserwowany jest spadek udziału kredytów w walutach obcych, w szczególności obserwuje się odchodzenie od kredytów w CHF, banki skutecznie promują natomiast kredyty w euro⁴⁷. Część banków zweryfikowała politykę kredytową na skutek perturbacji na rynkach walutowych, niektóre – dopiero po interwencji KNF.

Banki mogą zarządzać ryzykiem walutowym poprzez dostosowanie struktury walutowej pasywów (konieczne jest pozyskanie zobowiązań walutowych – są to zwykle depozyty, dłużne papiery wartościowe i pożyczki podporządkowane) oraz zastosowanie instrumentów pochodnych. Ryzyko walutowe może być jednak znacznym problemem dla klientów, co może przełożyć się na wzrost ryzyka kredytowego banków.

4.3. Adekwatność kapitałowa

Ostatecznym wyznacznikiem granicy apetytu na ryzyko banków są mierniki kapitałowe – w szczególności współczynnik wypłacalności. Określa on adekwatność funduszy

⁴⁷ W 2008 r. jedynie 30% nowo udzielonych kredytów stanowiły kredyty w PLN (67% kredyty w CHF); w 2009 r. odwrócono tendencję: kredyty złotowe stanowiły 73%, CHF: 17%, a EUR: 9% nowych umów. Zob. Raport AMRON-SARFiN, *op. cit.*

własnych banku w relacji do skali i ryzyka jego działalności. Regulacje prawne wymagają zapewnienia adekwatnego kapitału, odnosząc się zarówno do tzw. kapitału regulacyjnego (wyrażanego funduszami własnymi), jak i do kapitału wewnętrznego. Ze względu bowiem na to, iż nie wszystkie rodzaje ryzyka są ujęte we współczynniku wypłacalności, a dodatkowo nie zawsze regulacyjne metody pomiaru ryzyka są miarami najlepszymi, pojawia się konieczność oszacowania tzw. kapitału ekonomicznego⁴⁸.

Współczynnik wypłacalności uwzględnia kluczowe ryzyka działalności banku – kredytowe, rynkowe i operacyjne – wszelkie aspekty polityki kredytowej będą odzwierciedlone w jego poziomie. Jest to najważniejsza nadzorcza norma ostrożnościowa, dlatego pożądany poziom współczynnika wypłacalności może zostać uznany za kluczowy wyznacznik restrykcyjności polityki kredytowej. Obecnie przepisy wymagają zachowania tego wskaźnika na poziomie co najmniej 8%⁴⁹, jednak ze względu na wymóg zapewnienia także kapitału na inne ryzyka (kapitału wewnętrznego) i konieczność zachowania odpowiedniego buforu bezpieczeństwa (ze względu na możliwość pogorszenia się koniunktury) i zapewnienia kapitału na dalszy wzrost banku, banki uważają za poziom optymalny tego wskaźnika przedział 10-15%⁵⁰.

Obecnie średni poziom współczynnika wypłacalności utrzymuje się na bezpiecznym poziomie (13,3% – średnia arytmetyczna, 14,7% – mediana); na koniec 2009 r. wszystkie banki spełniały ustawowe wymogi kapitałowe⁵¹. W latach 2009-2010 banki wzmacniały swą bazę kapitałową, zwiększając możliwości absorbowania potencjalnych strat, co zwiększyło ich stabilność i dało możliwość dalszego rozwoju akcji kredytowej.

NBP w ramach analiz stabilności systemu finansowego przeprowadza także ocenę adekwatności kapitałowej banków, w tym symulacje zdolności absorbowania strat kredytowych⁵². Symulacje te dotyczą:

- badania skali pogorszenia jakości kredytów obecnie obsługiwanych terminowo, jaką poszczególne banki mogą zaabsorbować bez spadku współczynnika wypłacalności poniżej 8%⁵³;
- wyznaczenia poziomu współczynnika wypłacalności w sytuacji gwałtownego pogorszenia się jakości należności o stwierdzonej utracie wartości oraz spadku wartości zabezpieczeń tych kredytów. Wyniki tej symulacji mogą wskazać, w

⁴⁸ Więcej w: M. Marcinkowska, *Standardy kapitałowe banków. Bazylejska Nowa Umowa Kapitałowa w polskich regulacjach nadzorczych*, Regan Press, Gdańsk 2009.

⁴⁹ Dla nowych banków: 15% przez pierwszy rok działalności, 12% przez drugi.

⁵⁰ Dodatkowo należy mieć na względzie możliwość zaostrożenia wymogów w nowych regulacjach nadzorczych (Bazyła III).

⁵¹ UKNF, *Raport o sytuacji...*

⁵² *Raport o stabilności systemu finansowego. Grudzień 2009 r.*

⁵³ Według danych na wrzesień 2009 r. pogorszenie jakości 5% kredytów spowodowałoby obniżenie współczynnika wypłacalności poniżej 8% w bankach posiadających 6% aktywów sektora.

jakim stopniu obecny portfel należności o zidentyfikowanej utracie wartości jest zagrożeniem dla wypłacalności banków;

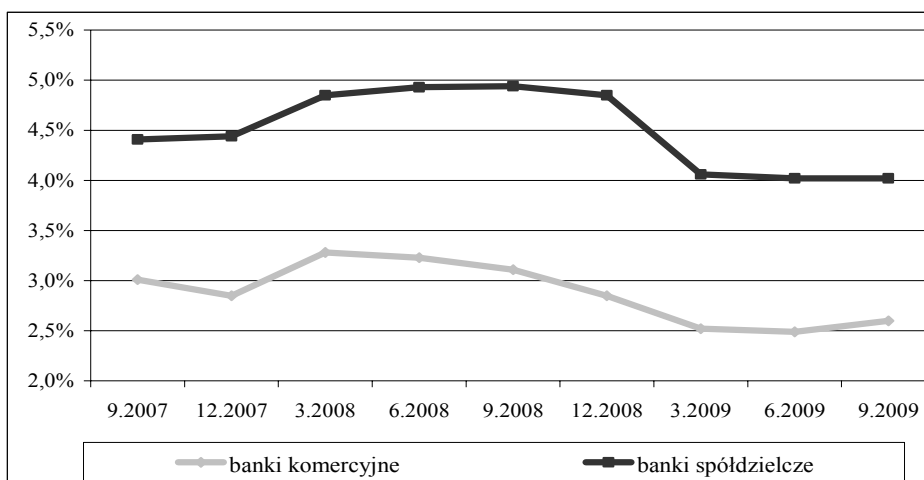
- badania wpływu na sektor bankowy jednoczesnej upadłości trzech największych kredytobiorców.

Wyniki symulacji wskazują na zróżnicowanie buforów kapitałowych pomiędzy bankami. Duża część banków, które na przełomie lat 2008 i 2009 charakteryzowały się najniższą zdolnością do absorbowania strat, zwiększyła swoje kapitały.

4.4. Rentowność działalności

Ponoszone przez banki ryzyko musi być rekompensowane ceną. Na cenę kredytu składają się: koszt pozyskania środków, koszty obsługi kredytu, koszty ryzyka i marża zysku. Umiejętność odpowiedniej wyceny ryzyka i uwzględnienia jej w cenie kredytu jest warunkiem niezbędnym do zapewnienia stabilnego funkcjonowania banku – bezpiecznego i rentownego.

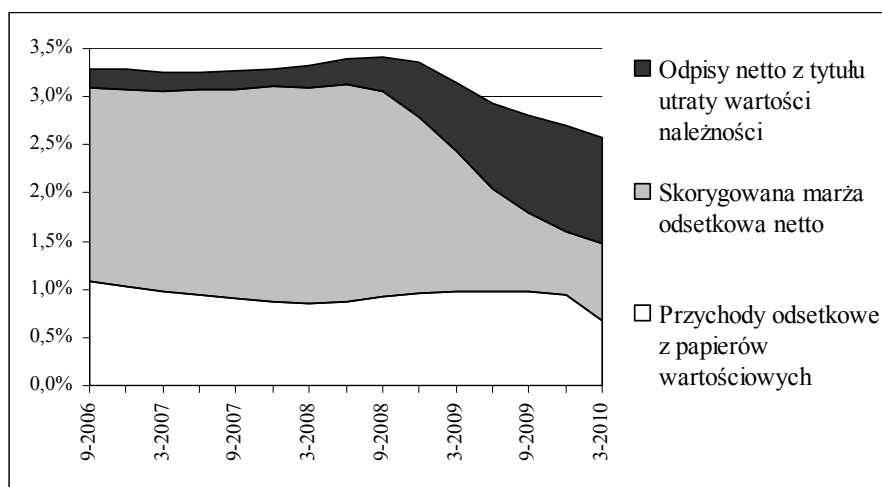
Średnia marża odsetkowa w polskich bankach spada, zmierzając do poziomu notowanego w gospodarkach stabilnych, o rozwiniętym rynku finansowym (w bankach spółdzielczych osiąga wyższy poziom – zob. rys. 10). Jest to spowodowane przede wszystkim zawężaniem rozpiętości odsetkowej (różnicy między oprocentowaniem kredytów i depozytów), co wiąże się po części z relatywnie niskim poziomem stóp procentowych, ale w większym stopniu – z przyjęciem przez banki modelu konkurencyjności ceną (w odniesieniu zarówno do pozyskiwania depozytów, jak i do sprzedaży kredytów).



Rys. 10. Średnia marża odsetkowa

Źródło: opracowanie własne na podstawie BFG, *Analiza zagrożeń...*

Zmniejszanie rozpiętości odsetkowej z jednoczesnym pogorszeniem jakości portfela kredytowego skutkuje obniżeniem skorygowanej marży odsetkowej netto, rozumianej jako zyskowność pośredniczenia między kredytobiorcami a posiadaczami lokat. W ostatnich kwartałach ponad połowa wyniku odsetkowego (skorygowanego o przychody odsetkowe z tytułu papierów wartościowych) została przeznaczona na tworzenie odpisów aktualizujących wartość należności (na początku 2009 r. – poniżej 30%, w 2008 r. – poniżej 15%)⁵⁴ – zob. rys. 11.



Rys. 11. Marża odsetkowa netto

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Raportu o stabilności systemu finansowego. Grudzień 2009 r.* oraz *Raportu o stabilności systemu finansowego. Lipiec 2010 r.*

Presja konkurencyjna powoduje obniżanie oprocentowania kredytów; banki koncentrują się nie na względach finansowych, lecz rynkowych – cel zwiększenia (lub choćby utrzymania) udziału w rynku staje się dominujący. Jest to sytuacja potencjalnie niebezpieczna; prowadzenie wojny cenowej w sytuacji pogarszania się jakości portfela kredytowego jest bardzo niebezpieczne i może zachwiać stabilnością banku.

Proces szacowania ryzyka musi być zintegrowany z procesem biznesowym, łącznie z kwestią ustalania cen. Dobre rezultaty daje wdrożenie metod pomiaru rentowności skorygowanej o ryzyko – wskaźniki RAROC umożliwiają dokonanie pełnej oceny zyskowności (lub deficytowości) operacji i klientów.

⁵⁴ *Raport o stabilności systemu finansowego. Lipiec 2010 r.* W niektórych bankach (w szczególności specjalizujących się w kredytach konsumenckich) koszty odpisów rezerw celowych przekroczyły 75% wyniku odsetkowego z tytułu działalności kredytowej.

5. Podsumowanie

Kwestię polityki kredytowej, w tym ustalania poziomu jej restrykcyjności, można rozpatrywać przez pryzmat odpowiedzialności banku⁵⁵. Nadzędne znaczenie ma tu odpowiedzialność ogólna – za współtworzenie stabilności systemu finansowego, do czego niezbędne jest prowadzenie działalności w sposób bezpieczny. Po drugie należy wymienić odpowiedzialność wobec klientów – bank musi uwzględniać to, że jego klienci (w szczególności detaliczni) nie mają wystarczającej wiedzy ekonomicznej, by należycie ocenić wszystkie aspekty umów kredytowych – w tym zwłaszcza ryzyko. Konieczne jest zatem uczciwe konstruowanie oferty i dostosowanie jej do faktycznych potrzeb oraz możliwości klientów. Kwestia odpowiedzialnego pożyczania (*responsible lending and borrowing*) powinna być obecnie szczególnie mocno akcentowana; cele rynkowe i finansowe banku nie mogą mieć prymatu nad uczciwym i odpowiedzialnym postępowaniem. Na koniec wreszcie należy wskazać odpowiedzialność wobec właścicieli – za generowanie wartości banku. Wymaga to prowadzenia zrównoważonej polityki, uwzględniającej długoterminowe wyniki, do czego niezbędne jest zapewnienie stabilnego poziomu ryzyka i rentowności oraz zapewnienia adekwatnych zasobów. Restrykcyjność polityki kredytowej może być znaczącym narzędziem realizacji tych celów.

Literatura

- BFG, *Analiza zagrożeń w systemie bankowym z uwzględnieniem specyfiki banków komercyjnych i spółdzielczych wg stanu na 30 września 2009 r.*, Warszawa 2009.
- BIG InfoMonitor, InfoDług. *Ogólnopolski raport o zaległym zadłużeniu i klientach podwyższonego ryzyka*, maj 2010.
- Capiga M., *Bankowość*, AE, Katowice 2008.
- Capiga M., *Działalność kredytowa monetarnych instytucji finansowych*, Difin, Warszawa 2006.
- Europe Economics, *Study on Credit Intermediaries in the Internal Market* (MARKT/2007/14/H), January 2009.
- Fraser D.R., Fraser L.M., *Evaluating Commercial Bank Performance. A Guide to Financial Analysis*, Bankers Publishing Company, 1991.
- GINB, *Sytuacja finansowa banków w 1998 r. Synteza*, NBP, Warszawa, kwiecień 1999.
- Jaworski W.L., Zawadzka Z. (red.), *Bankowość. Podręcznik akademicki*, Poltext, Warszawa 2001.
- Harasim J., *Bankowość detaliczna w Polsce*, CeDeWu, Warszawa 2009.
- Harasim J., *Strategie marketingowe w bankowości detalicznej w Polsce*, AE, Katowice 2004.
- Heffernan S., *Nowoczesna bankowość*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Korenik D., *Odpowiedzialność banku komercyjnego*, Difin, Warszawa 2009.
- KRD BIG, *Kompleksowy raport o długach*, nr 7, marzec 2010.
- Marcinkowska M., *Banki jako podmioty odpowiedzialne społecznie i ekonomicznie*, (w:) M. Marcinkowska, S. Wieteska (red.), *Harmonizacja bankowości i ubezpieczeń w skali narodowej i europejskiej*, Difin, Warszawa 2007.

⁵⁵ Więcej w: D. Korenik, *Odpowiedzialność banku komercyjnego*, Difin, Warszawa 2009.

- Marcinkowska M., *Produkty bankowe zawierające korzyści społeczne i ekonomiczne*, (w:) P. Kapuś, J. Węclawski (red.), *Problemy rozwoju rynku finansowego w aspekcie wzrostu gospodarczego*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2007, s. 326-332.
- Marcinkowska M., *Standardy kapitałowe banków. Bazylejska Nowa Umowa Kapitałowa w polskich regulacjach nadzorczych*, Regan Press, Gdańsk 2009.
- Marcinkowska M., *Wartość banku. Kreowanie wartości i pomiar wyników działalności banku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2003.
- Matthews K., Thompson J., *Ekonomika bankowości*, PWE, Warszawa 2007.
- Miklaszewska E., *Deregulacja rynków finansowych a zmiany w strategiach banków komercyjnych*, AE, Kraków 2004.
- Mishkin F.S., *The Economics of Money, Banking and Financial Markets*, Pearson, Boston 2010.
- Raport AMRON-SARFiN, Ogólnopolski raport o kredytach mieszkaniowych i cenach transakcji nieruchomości*, 1/2010, ZBP, marzec 2010.
- Raport o stabilności systemu finansowego. Grudzień 2009 r.*, NBP, Warszawa 2009.
- Raport o stabilności systemu finansowego. Lipiec 2010 r.*, NBP, Warszawa 2010.
- Sinkey J.F., Jr., *Commercial Bank Financial Management in the Financial-services Industry*, Prentice Hall, Upper Saddle River 2002.
- UKNF, *Raport o sytuacji banków w 2009 roku*, Warszawa 2010.
- Ustawa z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym*, DzU Nr 157, poz. 1119, ze zm.
- Ustawa z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw*, DzU Nr 157, poz. 1316.
- Zaleska M. (red.), *Współczesna bankowość*, Difin, Warszawa 2007.
- ZBP, Pentor, *Monitor bankowy*, 03/2010.
- ZBP, Pentor, *Monitor bankowy*, 05/2010.

THE RESTRICTIVENESS OF BANK'S LENDING POLICY

Summary: The article presents the central issue of bank's lending policy – the level of its restrictiveness and credit rationing. Main external and internal factors shaping this level are pointed out, including: macroeconomic conditions, regulations, financial market conditions, bank's risk appetite and desired level of return, competitive issues and CSR issues. The paper focuses on risk (credit risk, market risk, liquidity) and capital adequacy. The theoretical issues are illustrated with the analysis concerning Polish banking sector.